



W numerze:

- Koniec picia wody z azbestu
- Remonty, remonty
- Kino Za Rogiem
- Raciąż zapłaci horrendalne odszkodowanie za błąd burmistrza?
- Miejskie imprezy
- Czas podsumowania – rozmowa z Burmistrzem Miasta Raciąż Mariuszem Godlewskim
- Marzenia się spełniają – sukcesy młodzieży

Remonty mienia komunalnego

W 2014 roku przeprowadzono remonty budynków komunalnych oraz lokali należących do zasobów mieszkaniowych miasta. W ramach wykonywanych prac wymieniono pokrycia dachowe, rynny, rury spustowe, ocieplono ściany, przemurowano przewody kominowe, wyremontowano kominy, wymieniono posadzki, instalację elektryczną, stolarkę okienną i drzwiową oraz doprowadzono instalację wodno-kanalizacyjną do lokali. Aktualnie w trakcie remontu jest budynek przy ul. Kilińskiego 56/1. Malowane są ściany zewnętrzne budynku oraz wymieniane jest pokrycie dachowe wraz z obróbkami. Komunalne budynki mieszkalne oraz lokale remontowane są przez pracowników Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Raciążu. Koszt wykonanych prac to około 270 tys. zł.

Planowane działania na 2015 rok

W skład mieszkaniowego zasobu gminy wchodzi 33 budynki mieszkalne oraz 185 lokali o zróżnicowanym stanie technicznym. Większość z nich (szczególnie te wybudowane przed 1930 rokiem oraz w latach 50-70 ubiegłego wieku) jest w bardzo złym stanie technicznym, co spowodowane jest długoletnim okresem ich eksploatacji oraz niedokonywaniem bieżących remontów. Miasto zobowiązane jest także do pokrywania kosztów napraw i modernizacji budynków należących do wspólnot mieszkaniowych, w których posiada udziały. Wymaga to dużych środków finansowych.

W oparciu o analizę potrzeb oraz możliwości finansowych opracowywany został i jest realizowany plan remontów, który zapewni utrzymanie substancji mieszkaniowej w stanie nie pogorszonym. Na cele remontowe należałoby przeznaczyć z budżetu miasta ponad 300 tys. zł rocznie przez okres najbliższych trzech, czterech lat. Z uwagi na ograniczone środki finansowe, prace remontowe wykonywane są sukcesywnie, według kolejności. Szczególny nacisk kładziony jest na wymianę pokryć dachowych, obróbek blacharskich, naprawę kominów, wymianę instalacji elektrycznej oraz drzwi i okien. Prowadzone prace poprawią stan techniczny budynków i estetykę zasobu mieszkaniowego Gminy Miasto Raciąż.

Budowa kanalizacji i modernizacja wodociągu na ulicy Kilińskiego

Koniec picia wody z azbestu

Rozpoczęła się długo oczekiwana przez mieszkańców budowa kanalizacji ściekowej oraz likwidacja azbestowego wodociągu w ulicy Kilińskiego. Jest to ważna inwestycja nie tylko dla mieszkańców tej ulicy, ale także dla uczniów i nauczycieli dwóch zespołów szkół znajdujących się przy niej.

Mieszkańcy oraz ponad 1700 uczniów, będzie mieć dostęp do wody z nowoczesnej instalacji. Wykonanie inwestycji wiąże się z pracami ziemnymi, co powoduje konieczność zmiany organizacji ruchu na ulicy Kilińskiego oraz przerw w dostawie wody. Wodociąg azbestowy nie może być wyłączany częściowo, bo każde jego uszkodzenie wiąże się z możliwym skażeniem wody. W celu zabezpieczenia wody sanitarnej, na polecenie burmistrza wykonawca przed rozpoczęciem robót podłączył bloki wielorodzinne oraz szkoły do innych ujęć wody. Nie wszędzie było to możliwe, dlatego udostępniono także dwa ogólnodostępne punkty poboru wody. Do kolejnych domów woda będzie doprowadzana w miarę budowania nowego wodociągu. Wykonawca inwestycji zobowiązany został do prowadzenia prac bez niepotrzebnych utrudnień dla mieszkańców. Został również zobowiązany do utrzymywania porządku na terenie budowy oraz całej ulicy.

Termin prowadzenia prac wynika z przebiegu procesu inwestycyjnego oraz nieodpowiedniego wcześniejszego przygotowania inwestycji. Błędy popełnione przy zamówieniu dokumentacji przez poprzedniego burmistrza oraz uchybienia doprowadziły do oszczerzenia budżetu miasta o kwotę około 65 000 zł.

Najpierw w kwietniu 2013 roku okazało się, iż poprzedni burmistrz nie zapłacił firmie projektującej kanalizację za wykonaną pracę. Skutkiem tego było to, że gmina uzyskała pozwolenie budowlane na prace ujęte w dokumentacji, za którą nie zapłaciła, co w każdej chwili groziło żądaniem jej zwrotu i zablokowaniem pozwolenia. Konieczne były negocjacje z firmą i doprowadzenie do podpisania umowy.

W związku z źle przygotowaną inwestycją przez poprzednie władze miasta i źle zleconymi pracami nad dokumentacją projektową, w której nie da się na jej podstawie wyodrębnić prac na poszczególne ulice, gdyż kosztorys został tak zlecony, wykonany i odebrany przez poprzedniego wójtów, że był jeden kosztorys na całą kanalizację w mieście. Na jego podstawie nie można było wycenić kosztów poszczególnych ulic, a co za tym idzie ogłosić przetargu. Dokumentacja musiała wrócić do projektantów i zostać poprawiona. Jednocześnie stwierdzono, że pomimo tego, że mieszkańcy ulicy Kilińskiego piją wodę z azbestowego wodociągu, burmistrz Sadowski nie pomyślał o wymianie wodociągu na nowoczesny i bezpieczniejszy dla mieszkańców. A przecież prowadzenie prac ziemno-kanalizacyjnych groziło w każdej chwili uszkodzeniem wodociągu i zatruciem wody azbestem. Co stanowiłoby realne za-



groźenie dla mieszkańców. Dlatego nowy burmistrz podjął decyzję, że likwidacja szkodliwego wodociągu jest konieczna i należy go wymienić jednocześnie z budową kanalizacji. Dodatkowo połączenie inwestycji oznacza racjonalne gospodarowanie posiadanymi środkami. W przyszłości azbest i tak byłoby trzeba usunąć, co skutkowało by mnożeniem kosztów, powtórne prace ziemne, utrudnienia w komunikacji oraz powtórna odbudowa ulicy itd. Wykonanie tych prac jednocześnie to oszczędność co najmniej 200 000 złotych.

Po podpisaniu umowy z projektantami kanalizacji oraz dokonaniu poprawy dokumentacji (październik 2013 roku) niezwłocznie przystąpiono do wyłonienia wykonawcy projektu wodociągu w ulicy Kilińskiego. Należy przy tym pamiętać, że ulica Kilińskiego to droga powiatowa, inwestycja wymagała więc akceptacji powiatu. Po uzyskaniu wszystkich koniecznych uzgodnień i pozwoleń projekt został zakończony i przekazany miastu w dniu 10 czerwca 2014 roku. W lipcu 2014 roku zakończyły się także badania geologiczne pod ulicą Kilińskiego. W dniu 15 lipca 2014 roku dokonano zgłoszenia budowy w Starostwie Powiatowym. Następnie odbył się przetarg i w dniu 12 września 2014 roku podpisano umowę z wykonawcą. W dniu 22 września 2014 roku uzyskano zgodę Powiatowego Zarządu Dróg na zajęcie pasa drogowego, co umożliwiło fizyczne rozpoczęcie prac. Prace powinny zostać zakończone do dnia 31 października 2014 roku.

Inwestycja jest wykonywana z środków pochodzących z umorzenia pożyczek z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i musi być rozliczona do dnia 31 grudnia 2014 roku. Inwestycja na wiele lat poprawi sytuację tej części miasta od strony zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków. W związku z powyższym Burmistrz Miasta Mariusz Godlewski prosi mieszkańców o zrozumienie, zachowanie cierpliwości i podporządkowywanie się znakom drogowym oraz poleceniom wykonawcy. W razie jakichkolwiek wątpliwości albo spostrzeżeń należy kontaktować się bezpośrednio z Urzędem Miejskim w Raciążu tel. 23 679 11 63. Ważne jest także śledzenie ogłoszeń zamieszczanych na słupach na ulicy Kilińskiego oraz na stronie internetowej www.miastoraciaz.pl, gdzie będą zamieszczane informacje dla mieszkańców. Można także na stronie miasta zapisać się na powiadomienie smsowe i otrzymywać informacje tekstowe na telefon komórkowy o planowanych wyłączeniach wody innych informacjach związanych z budową. Jednocześnie Burmistrz Miasta przeprasza za wszelkie utrudnienia związane z realizacją inwestycji.

PULS Raciąża

Wydawca: Urząd Miejski w Raciążu
Redaktor naczelny: Katarzyna Rawa
Współpraca redakcyjna: Katarzyna Maludy, Marcin Ciarkowski, Stefan Modrzejewski, Piotr Kędzierzawski

Adres redakcji:
09-140 Raciąż, Pl. Mickiewicza 17
e-mail: puls@miastoraciaz.pl

Druk: Spręcograf s.c.
11-001 Dywity, Spręcowo 17a
tel./fax +48 89 512 00 92

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za materiały nadesłane oraz treści zawarte w reklamach. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania edytorskiego nadesłanych tekstów. Tekstów nadesłanych nie zwracamy. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Remont Ośrodka Zdrowia

Jeszcze w tym roku powinien się rozpocząć remont Ośrodka Zdrowia w Raciążu w ramach II etapu prac. Projekt jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w zakresie Priorytetu VII Tworzenie i poprawa warunków dla rozwoju kapitału ludzkiego Działania 7.1 „Infrastruktura służąca ochronie zdrowia i życia” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013.

Obiekt w końcu doczeka się kompleksowego remontu. Od kwietnia ubiegłego roku trwały prace nad poprawą całej dokumentacji projektowej. Nie była ona zgodna z wymogami projektu i jej użycie do przetargu groziło utratą lub całości dofinansowania – zawierała między innymi zabronione nazwy własne i inne braki. Groziło to powtórzeniem sytuacji z I etapu, z okresu rządów burmistrza Janusza Sadowskiego, gdzie kontrolujący chcieli najpierw zabrać całe dofinansowanie. Skończyło się na około 10% stracie dofinansowania, tj. kwotę około 30 000 zł. Dokumentacja została poprawiona, uzupełniona i uszczegółowiona (zgodnie z wymogami, co nie zostało wcześniej zrobione). Poprawki dotyczyły przede wszystkim zmian funkcjonalno-użytkowych pomieszczeń II i III kondygnacji. Ponadto wykorzystano część budynku na I kondygnacji na pomieszczenia placówki zamiejscowej szpitalnego oddziału ratunkowego (ta część budynku pierwotnie nie była brana pod uwagę). Zostały również dodane do pierwotnej dokumentacji projekty sanitarne oraz elektryczne.

W końcu udało się też unormować sprawę z Mazowiecką Jednostką Wdrażania Programów Unijnych. Problemy wzięły się stąd, iż poprzedni burmistrz pobierał pieniądze z wynajmu pomieszczeń w budynku ośrodka zdrowia, jednocześnie nie występując o zgodę na to do Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych, a umowa o dofinansowanie zabraniała komercyjnego wykorzystania powierzchni. Na pytanie jednostki, czy miasto Raciąż czerpie dochody, Janusz Sadowski odparł, iż nie będzie

czerpać takowych, mimo notorycznego ich pobierania. Potem pisał do MJWPU, że jednak miasto pobiera opłaty, ale formalnie nic z tym nie zrobił. Groziło to zwrotem dofinansowania już wypłaconego, jak i przyszłego. Obecnemu burmistrzowi Mariuszowi Godlewskiemu udało się znaleźć rozwiązanie tego problemu. Burmistrz wystąpił o zgodę MJWPU na pomoc de minimis – czyli możliwość pobierania opłat z wynajmu na co został podpisany aneks do umowy.

Po ogromnych problemach (termin na takie działania już dawno minął, początkowy brak zgody grozący zwrotem dofinansowania) udało się w końcu uzyskać pozwolenie na pobieranie czynszów bez straty dofinansowania. W końcu sierpieniu 2014 roku udało się podpisać ostatni aneks do umowy. W związku z tym również w sierpniu br. w Biuletynie Zamówień Publicznych zostało zamieszczone ogłoszenie o zamówieniu publicznym w trybie przetargu nieograniczonego na realizację zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Modernizacja i rozbudowa Ośrodka Zdrowia w Raciążu – II etap” wchodzącego w zakres projektu „Modernizacja i rozbudowa Ośrodka Zdrowia w Raciążu”.

Realizacja inwestycji nastąpi poprzez wykonanie prac konstrukcyjno-budowlanych w zakresie robót rozbiórkowych (m. in. ściany działowe, zjazdy dla niepełnosprawnych), remontowych (wykonanie ścianek działowych, posadzek, zadaszeń nad wejściami do budynku, przebudowa podjazdów dla niepełnosprawnych, wymiana balustrad, itp.), robót w zakresie instalacji sanitarnej (wymiana instalacji wodociągowej) i kanalizacyjnej, osprzętu i urządzeń sanitarnych (wymiana instalacji centralnego ogrzewania, wykonanie wentylacji), robót w zakresie instalacji elektrycznej (wymiana instalacji elektrycznej, wykonanie instalacji teletechnicznej oraz instalacji i zabezpieczenia ppoż.). Planowany termin zakończenia prac remontowych przewidziany jest na maj 2015.

Przypomnijmy też, iż dzięki złożeniu reklamacji w ubiegłym roku na prace wykonane w ramach pierwszego etapu, udało się poprawić fatalnie zrobioną fasadę budynku. Wcześniejsze próby do poprzedniego burmistrza w sprawie naprawy tych wad, nie znalazły odzewu.



W pierwszym kwartale 2014 r. Miejskie Centrum Kultury Sportu i Rekreacji złożyło wniosek do konkursu pt. „Kino za Rogiem” ogłoszonego przez Krajową Izbę Gospodarczą Elektroniki i Telekomunikacji. Przedsięwzięcie jest realizowane w ramach projektu: Stworzenie powiązania kooperacyjnego „Mazowiecki Klaster-Małych Kin Społecznościowych” (MKS) współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013. W październiku dyrektor MCK w Raciążu – Artur Adamski podpisał umowę z KiGEiT. Koszt przystosowania i wyposażenia sali to ok. 30.000.00 złotych z czego 80% zostanie nam zrefundowane. Przewidywany start „Kina za Rogiem” w Raciążu to I kwartał 2015 r.

Dzięki tej inicjatywie w Raciążu powstanie małe, kameralne kino mieszczące około 30 osób. Tak zwane „Kino za Rogiem” pozwoli mieszkańcom Raciąża, jak i okolic, na obcowanie ze sztuką filmową o odpowiednich standardach i „klimacie” kina, bezpośrednio w swoim sąsiedztwie. Ważnym aspektem programu jest zachowanie jakości projekcji kin komercyjnych. Wyświetlane filmy będą posiadały bardzo dobre standardy techniczne: wysoką jakość obrazu i dźwięku. Małe kina społecznościowe zachowują najważniejsze zalety komercyjnych kin sieciowych oraz co też bardzo istotne, możliwość kreowania repertuaru przez widzów. Dodatkowo przystosowana pomieszczenie będzie mogło służyć jako sala multimedialna, gdzie będzie można wyświetlać własne materiały, czy oglądać transmisje na żywo wydarzeń kulturalnych i sportowych.

Karta Dużej Rodziny

Karta Dużej Rodziny to system zniżek oraz dodatkowych uprawnień dla rodzin wielodzietnych. Jej posiadacze będą mieli możliwość korzystania z katalogu oferty kulturalnej, rekreacyjnej czy transportowej na terenie całego kraju. Karta przysługuje rodzinom z przynajmniej trójką dzieci, niezależnie od dochodu. Karta jest wydawana bezpłatnie, każdemu członkowi rodziny. Rodzice mogą korzystać z karty dożywotnio, dzieci – do 18 roku życia lub do ukończenia nauki, maksymalnie do osiągnięcia 25 lat. Osoby niepełnosprawne otrzymają kartę na czas trwania orzeczenia o niepełnosprawności.

Kartę przyznaje wójt, burmistrz lub prezydent miasta na wniosek członka rodziny wielodzietnej. Wnioski należy kierować do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Raciążu. Więcej informacji na temat Karty Dużej Rodziny mogą Państwo uzyskać w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Raciążu, bądź na stronie internetowej: www.rodzina.gov.pl lub pod numerem (23) 679 20 07.



Przetargowa karuzela

Urząd Miasta Raciąża w swoim budżecie na rok 2014 uwzględnił remont zewnętrznych schodów Miejskiego Zespołu Szkół łącznie z wykonaniem podjazdu dla osób niepełnosprawnych. Zatrudniona do tego celu firma projektowa wyliczyła, iż potrzebne będzie około 100.000 zł.

Ogłoszono przetarg w firmie zapytania ofertowego na rozbudowę oraz modernizację schodów, jednak nie został on rozstrzygnięty. W okresie, w którym wykonawcy mogli składać swoje oferty, brak było zainteresowanych firm. W kolejnym ogłoszonym przetargu, zaledwie jeden podmiot złożył swoją propozycję. Jednak cena, jaką wykonawca przedstawił za przeprowadzenie prac, znacznie przekraczała możliwości budżetowe przeznaczone na ten cel. Firma wyceniła remont na 200.000zł. Według burmistrza jest to cena zawyżona, przetarg unieważniono.

Modernizacja schodów zewnętrznych oraz ich przebudowa jest potrzebna Miejskiemu Zespołowi Szkół. Dzięki tym pracom wejście do szkoły zostanie przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Jeśli zostanie wyłoniony wykonawca, prace nad schodami w żaden sposób nie będą utrudniać wejścia do szkoły. Dzieci będą wchodzić drugim wejściem z tyłu budynku.



Remont schetynówki

Na mocy porozumienia zawartego pomiędzy burmistrzem Raciąża Mariuszem Godlewskim, wójtem Gminy Raciąż Ryszardem Giszczakiem. Miasto i Gmina Raciąż przystąpiły wspólnie do projektu systemowego prowadzonego przez Starostwo Powiatowe w Płońsku, na przebudowę odcinka drogi z Raciąża do Żuromina (tzw. schetynówki), w części należącej do naszego powiatu. W ramach wspomnianej inwestycji wyremontowano część ulicy Mławskiej, wykonano chodniki z betonowej kostki brukowej, mechanicznie oczyszczono i skropiono warstwy konstrukcyjne nawierzchni drogowej, uzupełniono pobocza drogi gruntem naturalnym oraz wyregulowano istniejące zawory, studnie, wpusty. Miasto pokryło jedynie 25% kosztów prze-

budowy odcinka miejskiego w wysokości 156 000 zł. Pozostałą kwotę sfinansowało starostwo i budżet państwa. Całość projektu wynosić ma około 4 mln zł.

Jednostką odpowiedzialną za wykonanie i nadzór nad remontem drogi jest Starostwo Powiatowe w Płońsku, a konkretnie Powiatowy Zarząd Dróg, które zaprosiło do współpracy miasto oraz gminę.

Mieszkańcy na ostatniej sesji Rady Miasta uskarżali się na kilka niedogodności, jak chociażby zbyt wysokie krawężniki, nie wymienione podjazdy, czy brak dostatecznego nadzoru nad całą inwestycją. Burmistrz Miasta Raciąża zgłosił już zastrzeżenia mieszkańców, do organu zarządzającego projektem.



Prosimy o pomoc

Zaginął pies,
za wskazanie miejsca
pobytu nagroda.

Prosimy o kontakt

604 977 208

Raciąż zapłaci horrendalne odszkodowanie za błąd burmistrza?

Stary budynek Urzędu Miejskiego w Raciążu przy ulicy Sportowej był w bardzo złym stanie technicznym. Nieremontowana od lat nieruchomość popadała w ruinę. W dniu 6 września 2011 roku wydany został nakaz rozbiórki tej nieruchomości przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Budynek zaś już 19 września 2011 roku został wystawiony na sprzedaż przez burmistrza Janusza S., jednak informacji o nakazie rozbiórki, w przetargu nie było.

Poprzedni burmistrz nie umieścił jej tam. W związku z tym nabywca, który kupił budynek w celu jego modernizacji bardzo się zdziwił, kiedy zamiast prac remontowych musiał podjąć rozbiórkę. Prezes spółki, która nabyła prawa do nieruchomości uznał, że został oszukany przez burmistrza i zgłosił sprawę do sądu o zasądzenie odszkodowania. W tej sprawie został wytoczony proces cywilny przed Sądem Okręgowym w Płocku. Płocki sąd w całości podzielił stanowisko nabywcy i nakazał miastu wypłatę odszkodowania na rzecz spółki. O tym, że nabywca został wprowadzony w błąd przekonana jest także Prokuratura Rejonowa w Płońsku oraz Sąd Rejonowy w Płońsku. Prokuratura przeprowadziła sprawę karną i potwierdziła winę Janusza S, nakładając na niego rok próby, przez który nie może popełnić żadnego przestępstwa. Orzeczenia obydwu sądów, są niezależne od siebie i jednoznaczne. Nie są jeszcze prawomocne.

Poniżej przedstawiamy szczegółowe ustalenia Sądu Okręgowego. Należy dodać, iż Janusz S. został przyzoczany do sprawy przez obecnego burmistrza, Mariusza Godlewskiego, i uczestniczył w procesie na prawach strony, po jednej stronie z miastem, przeciwko nabywcy działki. Janusz S. mógł wnosić wnioski dowodowe i korzystać z pełnej reprezentacji przed sądem. Był obecny na rozprawach i brał w nich czynny udział. Ustalenia sądu opierają się na jego wyjaśnieniach składanych podczas rozpraw.

Wiedza o stanie technicznym budynku

W kwietniu 2011 roku Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego przeprowadził kontrolę stanu technicznego nieużytkowanego budynku administracyjno-biurowego znajdującego się przy ul. Sportowej 3 (ekspertyza ta została zlecona, ponieważ jedna z mieszkańek Raciąża zwróciła się do nadzoru budowlanego z prośbą o usunięcie budynku zagrażającego życiu).

Podczas kontroli stwierdzono, że w budynku brakuje zabezpieczeń chroniących przed dostępem osób trzecich, a jego elewacja wykonana jest z elementów azbe-

stowych. Zauważono także liczne usterki (ubytki w drewnianych ścianach, pozrywane podwieszane sufity, zniszczoną instalację elektryczną, zawilgocone, drewniane elementy, odcięty dopływ energii elektrycznej). Wszystkie te czynniki doprowadziły do dewastacji wspomnianego obiektu. Inną ekspertyzę PINB posiadała także Gmina Miasto Raciąż. Jej wyniki pokrywały się z tą przeprowadzoną w kwietniu. Podczas kontroli stwierdzono, że 80% budynku nadaje się jedynie do rozbiórki. PINB orzekł, że „remont wyższych partii z punktu technicznego i ekonomicznego jest nieuzasadniony”. W jego ocenie ta część kwalifikowała się do rozbiórki. Dlatego też decyzja z dnia 6 września 2011 roku nakazywała Gminie Miasto Raciąż rozbiórkę nieużytkowanego budynku oraz uporządkowanie terenu, o czym ówczesny burmistrz wiedział. Prace te należało wykonać w terminie od 15 października 2011 do 31 sierpnia 2012 roku. Decyzja ta wpłynęła do Urzędu Miejskiego w Raciążu dnia 12 września 2011 roku i została zarejestrowana w dzienniku korespondencji pod numerem 1309. Burmistrz Janusz S na podstawie wymienionych ekspertyz posiadał więc pełną wiedzę o tragicznym stanie budynku i nakazie jego rozbiórki.

Wycena nieruchomości

Zaledwie w kilka dni po otrzymaniu informacji przez Urząd, iż budynek należy rozebrać Gmina Miasto Raciąż zleciła rzeczoznawcy majątkowemu sporządzenie wyceny nieruchomości przy ulicy Sportowej 3, w celu jej sprzedaży. Rzeczoznawca wycenił nieruchomość na kwotę 100 tysięcy zł, natomiast grunt, na którym była położona, na 60 tys. zł. Określił, że stan techniczny budynku jest średni, wymagający kapitalnego remontu lub ewentualnej modernizacji. Tym samym nieruchomość, którą miano zburzyć na mocy decyzji PINB dopuszczono do przetargu. Prawdopodobnie rzeczoznawcy nie poinformowano, że budynek ma nakaz rozbiórki. Stąd jego ocena, iż nadaje się on do remontu i modernizacji. Na podstawie tej ekspertyzy taką wiedzę przekazano potencjalnym nabywcom. Nagle budynek ze stanu „do rozbiórki” zmienił się na budynek do „do modernizacji”.

Do sprzedaży

19 września 2011 Janusz S. wydał zarządzenie w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, wśród których znajdował się budynek przy ulicy Sportowej 3. Oprócz tej nieruchomości do przetargu wystawiono budynek położony przy ul. Błonie, zabudowany budynkiem mieszkalnym, przy czym zaznaczono, iż jest on przeznaczony do rozbiórki.

W czasie prowadzenia wszelkich czynności przetargowych i po ogłoszeniu wyników, nigdzie nie podano do publicznej wiadomości informacji o decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o konieczności rozzebrania nieruchomości przy ul. Sportowej. W dniu 12 grudnia 2011 roku przetarg wygrała firma Budowlana Import Export Sp.z.o.o, a następnie w dniu 3 stycznia 2012 roku podpisała umowę sprzedaży nieruchomości.

Sprawy ciąg dalszy

Firma, która zakupiła nieruchomość za cenę 101 tys. zł, chciała przeprowadzić gruntowny remont własności: stworzyć przestrzeń biurową, magazynową i hotelową. Burmistrz Miasta Raciąża Janusz S. oświadczył spółce, że nabyty obiekt nie jest obciążony żadnymi długami oraz nie jest prowadzone względem niego żadne postępowanie sądowe. Nie wspomniał jednak, że już po zakupie, tę nieruchomość należy rozebrać zgodnie z decyzją Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. 28 lutego ówczesny władca Raciąża na piśmie poinformował PINB, że nieruchomość została sprzedana. Dopiero w marcu, kiedy trwały już prace związane z remontem budynku, nowy nabywca dowiedział się w Urzędzie Miasta Raciąża, a następnie od PINB, iż zakupiona przez niego nieruchomość ma zostać rozzebrana do sierpnia 2012 roku. Od maja 2012 roku trwały prace rozbiórkowe. 31 sierpnia 2012 roku firma Budowlana Import Export zgłosiła Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego wykonanie prac rozbiórkowych budynku przy ulicy Sportowej 3.

Finał w sądzie

W tej sprawie Sąd Okręgowy w Płocku orzekł, iż firma nim zakupiła budynek, nie wiedziała, że należy go rozebrać na mocy decyzji PINB. Wynika to, chociażby z treści aktu notarialnego. Sąd stwierdził, iż firma, zawierając umowę kupna nieruchomości, nie miała wiedzy na temat istnienia decyzji, została wprowadzona w błąd, zatem Gmina powinna zapłacić jej odszkodowanie. Sprzeczne były w tej sprawie także zeznania Janusza S, który zmienił je w zależności od okoliczności. Raz, ówczesny burmistrz twierdził, iż nieumieszczenie informacji o nakazie rozbiórki to wina pracowników, innym razem, że specjalnie tej informacji nie umieścił, żeby nabywca nie musiał rozbiierać budynku. Sąd potraktował to jako sprzeczność w zeznaniach. Od wyroku nakazującego zapłatę odszkodowania złożona została apelacja. Trzeba mieć nadzieję na jej szybkie rozpatrzenie, bo inaczej kwota odszkodowania z odsetkami może sięgnąć nawet pół miliona złotych.

Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego

Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (SUiKZP) jest dokumentem, który określa wszelkie zasady polityki przestrzennej oraz lokalne zasady zagospodarowania na terenie danej gminy. Studium jest podstawą do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Co to SuIKZP?

W dokumencie tym określony jest sposób zagospodarowania całego obszaru gminy. Zawiera on informacje odnoszące się do: przeznaczenia terenów gminy (rolne, budowlane, itd.), przebiegu głównych szlaków komunikacyjnych, a także umiejscowienia terenów chronionych. Sporządza się go na podstawie informacji o środowisku naturalnym gminy, jego gospodarce i społeczności.

SuIKZP niezbędny?

W ciągu ostatnich lat Miasto Gmina Raciąż powiększyło swoje granice o tereny gminne. Zmiany studium należało dokonać, ponieważ doszło do zmiany granic administracyjnych miasta, które nastąpiły w 2005 r., ale również z potrzeby posiadania przez miasto aktualnej wersji studium, służącego jako podstawa do opracowywania kolejnych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, nienaruszających ustaleń aktualnej wersji studium, a także z konieczności aktualizacji polityki przestrzennej miasta. Spora część nowych obszarów nie była objęta SuIKZP (Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego), co skutkowało tym, że na takim obszarze nie można było sporządzić miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Ponadto, dotąd obowiązuje SuIKZP, które zostało sporządzone dawno i wymagało aktualizacji. W związku z tym 17 czerwca 2013 roku podjęto uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Miasto Raciąż.

Od września 2013 roku po zakończeniu wszelkich formalności związanych z przygotowaniem studium, czyli rozesłania ofert urbanistycznych, ogłoszenia informacji w BIP Raciąż, po uzyskaniu podkładu mapowego z Centralnego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Warszawie i przekazaniu wszelkich niezbędnych materiałów z urzędu, wyłonienia firmy, przystąpiono do opracowania SuIKZP dla Miasta Gminy Raciąż. 10.07.2014 r. odbyła się dyskusja publiczna dot. wyłożonego do publicznego wglądu studium. W dyskusji wzięli udział mieszkańcy Raciąży, przedstawiciel firmy urbanistycznej oraz burmistrz, wiceburmistrz, a także pracownicy urzędu zajmujący się planowaniem przestrzennym w Raciążu.

Warto nadmienić, że dzięki odpowiednio przeprowadzonemu przez burmistrza postępowaniu ofertowemu na wyłonienie pracowni projektowej do przeprowadzenia procedury oraz



przygotowania niezbędnych materiałów, Urząd Miasta zaoszczędził około 50.000 zł co umożliwiło przeniesienie tych środków na wykonanie projektów drogowych między innymi na ulice Reymonta, Rzewuskiego, Rzeźniana, Barańskie, Jesionową, Lipową

Przyjęte zmiany

Uwarunkowania mające wpływ na rozwiązanie kierunkowe przyjęte w studium miasta to przede wszystkim topografia miasta, jego urbanistyka, forma ochrony przyrody, kultury, zabytków oraz strategia rozwoju. W nowym studium zagospodarowania przestrzennego jak uprzednio odniesiono się do uwarunkowań rozwoju miasta, kierunkach zagospodarowania przestrzennego miasta oraz kwestii odnoszących się do problematyki przyrodniczej, dziedzictwa kulturowego, komunikacyjnej, uzbrojenia komunalnego.

Istotne zmiany polityki przestrzennej to:

– rozwój działalności gospodarczej w dwóch strefach: północno-wschodniej przy stacji GPZ Raciąż oraz południowo-zachodniej, w sąsiedztwie dworca kolejowego, w tym przygotowanie i uzbrojenie gruntów pod nowe inwestycje, zwłaszcza w zakresie działalności związanej z przetwórstwem rolniczym,

– utrzymanie i poprawa jakości środowiska przyrodniczego poprzez ochronę doliny rzek: Raciążnicy i Karsówki, powiększanie terenów leśnych,

– rehabilitacja zabytkowego centrum miasta, zwłaszcza zespołu małomiasteczkowej zabudowy drewnianej,

– rozwój zabudowy mieszkaniowej w skoncentrowanej formie, zgodnie z wyznaczonymi w studium zasięgami terenów inwestycyjnych,

– rozwój działalności usługowej na terenie miasta w celu wykształcenia ponadlokalnego ośrodka obsługującego okolice miejscowości,

– jednoczesna rozbudowa infrastruktury komunikacyjnej i technicznej wraz z realizacją inwestycji z zakresu mieszkalnictwa, usług i produkcji,

– stworzenie atrakcyjnych warunków dla rozwoju infrastruktury służącej uprawianiu sportu i turystyki dla mieszkańców i przyjezdnych, m. in. poprzez urządzenie terenu rekreacyjnego na obszarze zabytkowego grodziska, budowę basenu przy zespole szkół.

W zakresie komunikacji uznano istniejący układ komunikacyjny za wystarczający, należy jednakże uzupełnić go o nowe powiązania w celu zapewnienia obsługi komunikacyjnej nowych terenów inwestycyjnych wyznaczonych w części kierunkowej studium.

MCKSiR nabierze blasku

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji to budynek z historią. Niestety po wielu latach użytkowania wymaga gruntownego remontu. Od prawie 50 lat nie przeprowadzono tam żadnych znaczących prac.

MCK systematycznie niszczało i popadało w ruinę. Jeszcze w tym roku przewidziany jest jego remont. Całość projektu będzie współfinansowana z pozyskanych środków z programu „Rozwój Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013”, czyli działania 413 „Wdrożenie Lokalnych Strategii Rozwoju” oraz Lokalnej Grupy Przyjazne Mazowsze. Montaż instalacji elektrycznej, wymiana stolarki drzwiowej, czy pokrycia dachowego to tylko niektóre z prac, które zaplanowano na najbliższe miesiące.

Od momentu objęcia stanowiska przez dyrektora Artura Adamskiego trwało kompletowanie dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia remontu. Pozyskano również dotację w kwocie 246 516 zł. Wniosek o przyznanie pomocy został złożony już w październiku 2013 roku, a umowa podpisana na początku sierpnia 2014 r. Pod koniec września, po dwóch nieważnionych przetargach, ze względu na brak złożonych ofert oraz oferty o zbyt dużej cenie, udało się wyłonić wykonawcę remontu. Dokumentacja przetargowa została przesłana do Urzędu Mar-

sząłkowskiego w celu akceptacji. Termin, w jakim będzie można podpisać umowę z wyłonionym wykonawcą, to połowa października.

Jedną z najpilniejszych prac remontowych, które należy przeprowadzić jest zmiana pokrycia dachowego. W czasie silnych deszczy dach przecieka, a na ścianach zalega grzyb, który stanowi zagrożenie dla zdrowia. W ramach planowanego remontu dyrekcja przewidziała ponadto roboty remontowo-budowlane (położenie nowych posadzek, glazury na ścianach, stolarki drzwiowej, nowych balustrad), remont instalacji elektrycznej, telefonicznej i odgromowej, remont instalacji wodno-kanalizacyjnej. Pierwotnie termin realizacji inwestycji to 31.12.2014 r. Jednak ze względu na opóźnienia proceduralne, które skutkowały podpisaniem umowy dopiero w sierpniu 2014 roku oraz problem z wyłonieniem wykonawcy złożony został do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego wniosek o aneks do umowy o przyznanie pomocy wydłużający termin realizacji zadania do 30.06.2015 r. Wniosek został częściowo zaakceptowany, a termin realizacji inwestycji wydłużony do 31.03.2015 r.

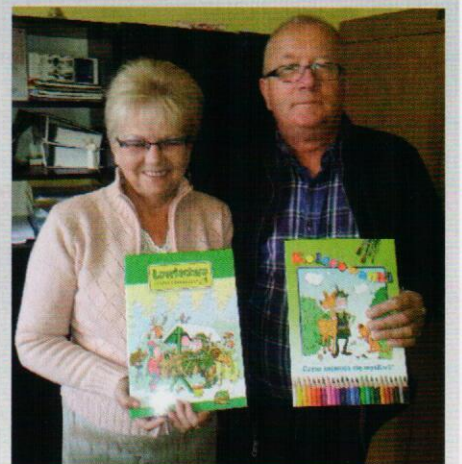
Dodatkowo został jeszcze złożony wniosek na wymianę instalacji centralnego ogrzewania, a kwota dotacji to 53 269.00 zł. Został on zaakceptowany, a umowa podpisana. Przetarg zostanie ogłoszony w połowie października.



Myśliwi dzieciom

Polski Związek Łowiecki jest organizacją zrzeszającą myśliwych w Polsce należących do kół łowieckich. Głównymi zadaniami, którymi się zajmują, jest przede wszystkim dbanie o rozwój i ochronę środowiska oraz zwierząt dziko żyjących. W tym roku PZŁ przyłączył się do akcji promującej ochronę środowiska wśród dzieci i młodzieży.

Raciąskie koło łowieckie „Świętego Huberta” także uczestniczy w programie mającym na celu przybliżenie dzieciom w szkołach działań kół łowieckich. Pragną zachęcić młodych ludzi do poznania kultury łowieckiej. W związku z tym koło zakupiło książki dydaktyczne dla dzieci klas pierwszych i czwartych. Działania te wsparte zostały przez dyrektorów szkół- panią dyrektor szkoły podstawowej w Raciążu – Marię Chyczewską oraz dyrektora szkoły podstawowej w Gralewie – Krzysztofa Borkowskiego, za co zarząd koła łowieckiego chciał bardzo podziękować, licząc tym samym na długoletnią współpracę. Koło „Świętego Huberta” ma nadzieję, że podjęte działania zaowocują w przyszłości większą wiedzą dzieci na temat zwierząt i przyrody oraz uczulą ich na problemy środowiska naturalnego.





I Jarmark Raciąski „Pod Skrzatami Szuwarkami”

Dziewiętnastego i dwudziestego lipca 2014 roku po raz pierwszy w centrum miasta na Placu Adama Mickiewicza odbył się I Jarmark Raciąski „Pod Skrzatami Szuwarkami”, będący powrotem do dawnych tradycji, kiedy to na terenie miasta, regularnie odbywały się tego typu wydarzenia. I Jarmark Raciąski, był współfinansowany ze środków Unijnych w ramach PROW za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Przyjazne Mazowsze”. Kwota otrzymanego dofinansowania wynosiła ponad 42.000 zł.

Na wstępie organizatorzy tego niezwykle wyjątkowego wydarzenia – burmistrz Raciąża – Mariusz Godlewski, wójt Gminy Raciąż – Ryszard Giszczak oraz Artur Adamski – dyrektor Miejskiego Centrum Kultury, przywitani serdecznie wszystkich zgromadzonych, po czym zaprosili zgromadzonych do wspólnej zabawy. Dzięki wielu wystawcom, którzy prezentowali swoje produkty, zarówno raciążanie, jak i przyjezdni goście, mogli poczuć się, jak na dawnym jarmarku. Na rozstawionych w parku stoiskach nie brakowało produktów regionalnych, tradycyjnych wędlin, staroci, pieczywa, serów, nalewek, roślin, a także naturalnych, ręcznie robionych słodczych zachwycających kształtami i kolorami. Na jarmarku można było nabyć również pierogi z pieca, produkty pszczelarskie (miody, wyroby woskowe), domowe ciasta, ręcznie wytwarzane słodczyce, ozdoby, biżuterię, haftowane obrazy, kwiaty z bibuły czy artystyczne wyroby ze szkła oraz innych naturalnych materiałów.

Podczas imprezy przewidziane były dodatkowe atrakcje, pokazy, animacje, degustacje regionalnych potraw, warsztaty związane z tradycyjnymi zawodami, pokazy rękodzielnicze, oraz gry i zabawy. Każdy, starszy i młodszy, mógł znaleźć coś dla siebie.

Organizatorzy dwudniowej imprezy nie zapomnieli także o najmłodszych zapewniając im szereg atrakcji w sektorze zabaw dla dzieci (malowanie twarzy, rysowanie, malowanie na talerzykach prowadzone przez Pana Zdzisława Wiśniewskiego – Prezesa Stowarzyszenia Twórców Ziemi Płońskiej Art.-Płona) oraz przeprowadzając liczne konkursy z nagrodami. Największą

popularnością cieszył się konkurs na portret Skrzata Szuwarka, który był kontynuowany jest jeszcze do 11 sierpnia. Tor przeszkód, przeciąganie liny, rzut kapustą, rzut pierzyną, wyścig przez kostki słomy, piłowanie drzewa – wszystkie te konkurencje przyniosły radość nie tylko najmłodszym, ale również dorosłym, którzy bardzo chętnie przyłączyli się do zabaw. Dzieci mogły skorzystać z dmuchanych zabawek, zjechać na zjeżdżalni, upleść wianek, wyrzeźbić figurkę z drewna, namalować obraz. Miały też okazję posłuchać wierszy Marii Konopnickiej czytanych przez panią Hannę Chojnacką-Gościńską z Teatru Dramatycznego w Płocku.

W trakcie imprezy rozstrzygnięto także konkurs na „Najlepsze Stoisko”. Brano pod uwagę proponowany przez wystawcę asortyment oraz zainteresowanie kupujących. Zwycięzcami zostali: przedsiębiorstwo Polmlek w Raciążu oraz Piekarnia „Wiejczy” w Raciążu.

Jarmark wzbogaciły także występy różnorodnych grup artystycznych: Teatru Wariacje (Mazowiecka pyza), Ludowego Teatru Makata (Wesele) oraz grupy ogniowej Surtuis działającej przy MCK w Płońsku. Zespół Wiecznie Młodzi, kapela folkowa z Sochocina, zespół ludowy Mławiacy pod kierunkiem pani Anity Ciarcińskiej, zespół Swoją Drogą Trio urzekł nas swoją folkową nutą. Muzycy przybliżali nam ludową muzykę Europy Środkowej, Wschodniej i Południowej porywali przy tym słuchaczy do tańca, oraz Ukraińsko-Polski zespół Berkut pokazali nam, że folkowa muzyka może mieć także mocne brzmienie i z pewnością podbił nie jedno serce. Gwiazdą wieczoru była znana grupa Brathanki, twórcy takich przebojów jak Mamo, ja nie chcę za męża, Siebie dam po ślubie, Gdzie ten który powie mi, Czerwone Korale czy W kinie w Lublinie.

I Jarmark Raciąski „Pod Skrzatami Szuwarkami” cieszył się dużą popularnością. W imprezie wzięło udział około 3 tys. osób. Zorganizowana po raz pierwszy w Raciążu tego typu impreza zachęcała do odwiedzenia naszego miasta wielu gości z okolic. Sukces tego przedsięwzięcia to owoc współpracy między Miastem Raciąż i Gminy Raciąż. Dzięki temu udało się wspólnie zorganizować wydarzenie dwudniowe na wysokim

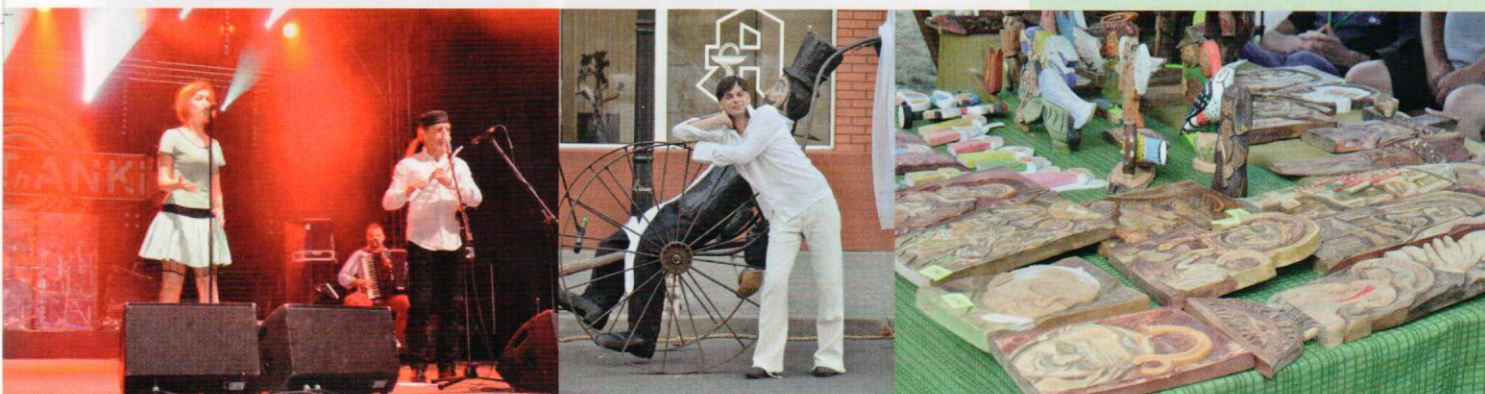
poziomie, zarówno artystycznym, jak i technicznym. Wsparcia w realizacji udzieliło także Starostwo Powiatowe w Płońsku, a pomocy w promocji medialnej wydarzenie udzieliło wiele instancji i gazet o zasięgu regionalnym, ale także ogólnokrajowym m.in. Muzeum Wsi Mazowieckiej, Muzeum Szlachty Mazowieckiej, Towarzystwo Ludowe SONA, Miasto Płońsk, Sierpc, Żuromin, Gazeta Wyborcza czy Tygodnik Płocki. Po raz pierwszy w organizacji wydarzenia w Raciążu wzięło udział Stowarzyszenie Twórców Ziemi Płońskiej „Art Płona”, miłym akcentem jarmarku był aktywny udział klubów i grup wolontariackich działających przy MCKSiR. Kolejna edycja jarmarku już za rok.

Podziękowania za pomoc i współtworzenie tego niecodziennego wydarzenia należą się wolontariuszom, sponsorom oraz instytucjom i osobom, które nas wspierały.

Wolontariusze: Anna Karwowska, Aleksandra Wiejska, Aleksandra Sadowska, Julia Kocięda, Angelika Seweryn, Maja Kopczyńska, Patrycja Łukaszevska, Aleksandra Petrykowska, Klaudia Pietrzak, Alicja Langiewicz, Beata Kobuszewska, Adam Rybacki, Paweł Krzemieński, Damian Szelańgiewicz.

Sponsorzy: Bank Spółdzielczy w Raciążu, Domax Paweł Chrzanowski, Prodom Marcin Obrębski, Benz-Rol Ryszard Kaliński i Andrzej Ziółkowski, Tartak Państwa Falkiewicz, Ready Stand – Stanisław i Mariola Kocięda, Hurtownia Spożywcza Daniel i Alina Cywińscy, Hotel Martex, Gospodarstwo rolne – Maciej Kuźniewski oraz dla Pani Małgorzaty Karwowskiej.

Instytucje wspierające: Lokalna Grupa Działania – Przyjazne Mazowsze. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Raciążu, Stowarzyszenie Seniorów, Emerytów i Rencistów w Raciążu, Komisariat Policji w Raciążu, Ochotnicza Straż Pożarna w Raciążu, Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie Oddział Poświętne, Powiatowy Zarząd Dróg w Płońsku, oddział w Raciążu.



Dni Miasta i Gminy Raciąż

15 i 16 sierpnia po raz pierwszy odbyły się wspólne Dni Miasta i Gminy Raciąż zorganizowane przez Urząd Miejski i Urząd Gminy przy współpracy z Miejskim Centrum Kultury Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu. Miejscem zabawy był plac targowiska miejskiego.

W programie imprezy zaplanowano moc atrakcji dla dzieci i młodzieży, takich jak: malowanie twarzy, tatuaże z henny, kolorowanie obrządków, warsztaty malarstwa na talerzykach,

Najmłodsza grupa publiczności mogła korzystać ze zjeżdżalni, bawić się w specjalnie przygotowanych na ten cel namiotach i domkach, lepić babki z piasku oraz brać udział w wielu konkursach.

Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz pomocy przedmedycznej, w czasie którego uczestnicy nauczyli się przeprowadzać sztuczne oddychanie i masaż serca oraz symulator, zderzeń, wystrzału poduszki powietrznej czy chodzenie lub jazda w alko-goglach. Powyższe atrakcje zostały zorganizowane dzięki wsparciu i pomocy Miejskiej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Zainteresowani mogli wziąć udział w Amatorskim Turnieju Siatkówki Plażowej oraz różnych konkursach, grach i zabawach (wyścigi, przeciąganie liny, puszczanie baniek mydlanych, tworzenie biżuterii plażowej, malowanie toreb, zabawa z chustą). Publiczność miała okazję zapoznać się z ofertą Miejskiej Biblioteki (wystawa literatury popularno naukowej i pięknej), obejrzeć występ zespołu Akcent działającego przy Miejskim Centrum Kultury w Raciążu, pokaz zumbi (grupa Mileny Jankowskiej), tańca (Jola Szlagowska i Karolina Rogowska), fryzur plażowych (Patrik Jasiński i Monika Mochocka) oraz makijażu plażowego.

Młodzież chętnie brała udział w konkursach tanecznych (uczestnicy próbowali swoich sił na parkiecie tańcząc cha-chę, zumbę, polkę, walca oraz rock and roll'a). Najodważniejsze dziewczyny rywalizowały w konkursie na miss plaży i publiczności, który wygrała Martyna Głuszek. Mogliśmy także spróbować pączków i innych słodkości przygotowanych przez Panie ze Stowarzyszenia Seniorów, Emerytów i Rencistów z Raciąża.

W Dni Miasta i Gminy Raciąż na scenie pojawili się: burmistrz Raciąża Mariusz Godlewski, wójt gminy Raciąż – Ryszard Giszczak, przewodniczący Rady Miejskiej – Bogusław Jeżak oraz dyrektor MCKSiR Artur Adamski. Panowie przywitali przybyłych mieszkańców, życzyli wszystkim zebranym wspaniałej zabawy podczas zorganizowanego wspólnie przez Miasto i Gminę wydarzenia.

W trakcie imprezy Burmistrz nagroził pucharami i medalami zwycięzców Turnieju Siatkówki Plażowej, który sędziowali nauczyciele z raciąskich szkół: Pan Wojciech Stanowski, oraz Olgerd Wszalkowski. W turnieju wzięło udział dwanaście drużyn z całego regionu. Rozgrywki trwały ponad 6 godzin.

W programie Dni Miasta i Gminy Raciąż, nie zabrakło występów muzycznych. Pierwszego

dnia zgromadzona publiczność mogła posłuchać Andrzeja Rosiewicza „Najwięcej witaminy”, „Czy czuje pani cha-chę”, „Chłopcy radarowcy”, Mateo, Tuk Muz'a, oraz gwiazdy wieczoru Jacka Stachurskiego, „Za każdy dzień, za każdą noc” „Zostańmy Razem”, „Jedwab” którego występ zgromadził ok 4 tys osób.

Drugi dzień to przede wszystkim rytmy cygańskie, zespół Romen który porwał publiczność do zabawy w sobotnią noc. Dodatkowo zagraли Dj Świąty i zespół Covers.

Podziękowania od organizatorów za pomoc i współtworzenie tego wydarzenia należą się wolontariuszom, sponsorom oraz instytucjom i osobom, które nas wspierały. Bez pomocy jaką otrzymaliśmy niemożliwym byłoby zorganizowanie tego wydarzenia na takim poziomie.

Wolontariusze:

Anna Karwowska, Aleksandra Wiejska, Maja Kopczyńska, Patrycja Łukaszewska, Adam Rybacki, Damian Szelągiewicz

Sponsorzy:

Bank Spółdzielczy w Raciążu, Polmlek, Staw-Bud, Przedsiębiorstwo Mik Roboty Ziemi I Drogowe Jan Miklewski, Domax Paweł Chrzanowski, Delikatesy „u Cybuslkich”, Benz-Rol Ryszard Kaliński i Andrzej Ziółkowski, Ferm Pasz – R.A. Rusin, Węg-Rol – Skład Opału Adam Bawolik, Majster Plus – WUKAU s.c. Raciąż, Hotel Martex, Prodom Marcin Obrębski, Tartak Falkiewicz – Anna i Krzysztof Falkiewicz, PSB Mini Mrówka, Drogeria Jawa, Jurtad Sp. z o.o., Zoowet Sławomir i Robert Pniewski, Księgarnia Dafne Elżbieta i Andrzej Kocięda, The Best Kebab – Machciński, Hurtownia Spożywcza Daniel i Alina Cywińscy, Świat Dziecka Michał Mierzejewski, Sklep spożywczo-przemysłowy Tomasz Wawrowski, Arkadia Punkt Opłat Centrum Kredytowe Artur Gizler, Sklep Chemiczny – Jabłońska, Moto Części Piotr Goszczycki, Sklep Meblowy Goszczycki, Sklep Odzieżowy Sylwia Nowacka, Ready Stand – Stanisław i Mariola Kocięda.

Instytucje wspierające:

Lokalna Grupa Działania – Przyjazne Mazowsze. Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Stowarzyszenie Seniorów, Emerytów i Rencistów w Raciążu, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Raciążu, Komisariat Policji w Raciążu, Ochotnicza Straż Pożarna w Raciążu, Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie Oddział Poświętne.





Co nowego w Miejskim Przedszkolu?

W czasie wakacji w Miejskim Przedszkolu w Raciążu trwały prace remontowe. Dokonano koniecznej od lat wymiany poszycia dachowego na najwyższej części budynku. Poza tym wymieniono nawierzchnię w szatni i korytarzu na płytki antypoślizgowe. Zmieniono również oświetlenie oraz pomalowano ściany. Koszty wszystkich wykonanych podczas wakacji prac, zamknęły się kwotą 35 133 zł. Odświeżone przedszkole przyjęło w roku szkolnym 6 grup, czyli 138 dzieci. Przeprowadzone prace zwiększyły bezpieczeństwo i komfort dzieci uczęszczających do przedszkola.

Ponad 40 tys. na remont MZS

Wakacje to idealny moment, by skorzystać z nieobecności uczniów będących na zastępowym odpoczynku i przeprowadzić prace remontowe szkoły. Taka inwestycja została wykonana w Miejskim Zespole Szkół w Raciążu. Od września uczniowie mogą kształcić się w nowych, lepszych warunkach. Większość prac została już wykonana. Pozostaje tylko sprawa przebudowy schodów wejściowych.

W tegoroczne wakacje w Miejskim Zespole Szkół w Raciążu przeprowadzono remont, którego całkowity koszt wyniósł 44.616,14zł. Wśród przeprowadzonych prac dokonano wymiany podłogi w czterech klasach, zakładając płytki antypoślizgowe (32.000 zł), wymieniono cztery pary drzwi w łazienkach uczniowskich (1080,00 zł), dwie pary drzwi wejściowych w głównym budynku (7950,00 zł), przygotowano pomieszczenie będące miejscem zabaw dla uczniów (3586,14 zł) (pomalowano salę (2.020,00 zł), zakupiono wykładzinę (1279,14 zł), półki na zabawki (250 zł) oraz tablicę z napisem „Szkolne miejsce zabaw wyposażone w ramach programu rządowego Radosna Szkoła” (37,00 zł).

Dzięki przeprowadzonemu remontowi uczniowie w roku szkolnym 2014/2015 rozpoczęli naukę w lepszych warunkach, odnowionych i lepiej wyposażonych salach. Do klas pierwszych szkoły podstawowej zawiątało 94 uczniów (4 klasy). W szkole podstawowej rozpoczęło edukację w sumie 418 uczniów, a w gimnazjum 229 uczniów (11 klas).

Elektroniczny Dziennik w Miejskim Zespole Szkół w Raciążu

W Miejskim Zespole Szkół, jak wcześniej w wielu innych polskich placówkach, wprowadzony został w tym roku e-dziennik. Utworzenie nowoczesnej sieci informatycznej i elektronicznego dziennika było niezbędne do poprawy jakości zarządzania jednostką. Raciąski Miejski Zespół Szkół dołączył do liczego grona placówek oświatowych, w których korzysta się z tego typu nowoczesnego systemu. Dzięki temu nauczyciele nie będą musieli już nosić papierowych dzienników. E-dziennik w raciąskiej placówce został wprowadzony za sprawą dyrektor, pani Marii Chyczewskiej, która chciała stworzyć lepsze warunki do nauki dla swoich podopiecznych, pracy dla grona pedagogicznego oraz usprawnić pracę kierowanej przez siebie jednostki.

E-dziennik Librus to system usprawniający pracę placówek oświatowych w zakresie prowadzenia dokumentacji przebiegu nauczania oraz zarządzania danymi uczniów. Gwarantuje pełne wsparcie dla realizacji zadań edukacyjnych i administracyjnych stawianych przed dyrektorem oraz nauczycielami. Zastosowanie wspomnianego narzędzia skutkuje ograniczeniem biurokracji i usprawnieniem przepływu informacji w szkole. Prowadzenie elektronicznej dokumentacji i automatyczne przetwarzanie danych w niej zawartych pozwala zaoszczędzić czas i podnieść efektywność pracy.

System umożliwia wprowadzanie danych za pomocą komputerów, tworzenie statystyk, zestawień. Zapewnia stały dostęp do aktualnych danych, pozwala także na bieżącą kontrolę sys-

tematyczności pracy nauczycieli (wpisywanie ocen, frekwencja) oraz ułatwia współpracę z rodzicami w zakresie wychowania i zapobiegania niewłaściwym zachowaniom uczniów.

Dzięki wprowadzeniu elektronicznego dziennika szkoła stała się bardziej otwarta na potrzeby rodziców, którzy otrzymali dostęp do wszystkich informacji na temat własnych dzieci (ich postępów w nauce, osiągnięć, obecności na zajęciach). Drogą elektroniczną mogą kontaktować się z nauczycielami i dyrekcją oraz otrzymywać wiadomości dotyczące imprez i innych istotnych wydarzeń z życia szkoły. Nauczyciele mogą poświęcić więcej czasu na dydaktykę, szybciej przygotowują się do zajęć i wypełniają potrzebną dokumentację, a poprzez zastosowanie skanerów i kart ocen nie muszą dodatkowo pracować po lekcjach. Większy nadzór nad uczniami pozwala łatwiej motywować ich do uczestniczenia w lekcjach i przygotowywania się do zajęć.

14 maja 2014 roku odbyło się szkolenie dotyczące obsługi nowego dziennika, w którym wzięli udział administratorzy i Rada Pedagogiczna. Realizacja wspomnianego przedsięwzięcia nie byłaby możliwa bez wsparcia władz miasta, które z entuzjazmem podeszły do pomysłu wprowadzenia elektronicznego dziennika. Dzięki środkom finansowym otrzymanym z Urzędu Miasta w wysokości 27.050 zł szkoła zakupiła 34 zestawy komputerowe (18.000 zł), wykonała sieć strukturalną (8800 zł) oraz przeszkolono Radę Pedagogiczną (250 zł).

Moja przyszłość

W ubiegłych latach Miejski Zespół Szkół nie osiągał zadawalających wyników ze sprawdzianu szóstoklasisty, jak i egzaminu gimnazjalnego. Rezultaty uczniów kwalifikowały się poniżej średniej województwa mazowieckiego. Nowa dyrektorka szkoły, Maria Chyczewska, wraz z burmistrzem Mariuszem Godlewskim podjęli działania zmierzające do poprawy poziomu zdawalności egzaminów.

W związku z powyższym Urząd Miejski w Raciążu złożył aplikację do projektu unijnego. Udało się napisać dobry wniosek i miasto zakwalifikowało się do udziału w projekcie systemowym „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów poprzez dodatkowe zajęcia rozwijające kompetencje kluczowe – „Moja przyszłość”. Wezmą w nim udział uczniowie kl. VI Szkoły Podstawowej i III Publicznego Gimnazjum w Raciążu. Uczniowie z podstawówki, uczestniczący w projekcie, będą mieli zajęcia z matematyki, języka angielskiego, języka niemieckiego, przyrody oraz doradztwa zawodowego. Natomiast młodzież gimnazjalna z matematyki, fizyki, chemii, języka angielskiego, języka niemieckiego oraz doradztwa zawodowego. Zajęcia te w wymiarze

20 godzin miesięcznie będą odbywały się w soboty. Nadprogramowe lekcje prowadzić będą: M. Bielska (język angielski), I. Dąbrowska (język niemiecki), B. Dziemian (matematyka), J. Cieślak (fizyka), A. Kowalska (chemia), E. Waśniewska (zajęcia związane z poradnictwem i doradztwem zawodowym). Ponadto przystąpienie do projektu zapewnia dodatkowe środki na wynagrodzenia dla nauczycieli. Zakupione zostaną także dwie tablice interaktywne, które w atrakcyjny i funkcjonalny sposób pozwalają na przekazywanie wiedzy podczas prowadzonych zajęć. Wartość projektu sięgnie 50.000 złotych

Dodatkowe zajęcia będą mieć także uczniowie klas IV szkoły podstawowej. W roku szkolnym 2013/2014 w Miejskim Zespole Szkół zorganizowano dla nich nadprogramowe lekcje języka niemieckiego (6 godz.). Poza tym uczniowie w klasach III szkoły podstawowej będą mieć więcej zajęć z wychowania fizycznego (SKS), 4 godziny w tygodniu. Burmistrz Mariusz Godlewski podjął decyzję o sfinansowaniu tych zajęć ze środków pochodzących z budżetu Urzędu Miasta. Zajęcia mają pomóc w równomiernym rozwoju psychofizycznym dzieci i młodzieży, co może m. in. przełożyć się w pozyskaniu przyszłych zawodników do Klubu Sportowego Błękitni Raciąż i innych sekcji sportowych, których start przewidziano na I/II kwartał 2015 roku.



Uhonorowano za najlepsze wyniki w nauce

14 sierpnia w Urzędzie Miejskim w Raciążu nastąpiło uroczyste przekazanie stypendiów uczniom Miejskiego Zespołu Szkół. Burmistrz Miasta Mariusz Godlewski wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej Bogusławem Jeżakiem, w sali ślubów, wręczyli stypendia za wybitne wyniki w nauce uzyskane w II semestrze roku szkolnego 2013/2014 oraz za szczególne osiągnięcia. Nagroda ta jest przyznawana przez Urząd Miejski. W sumie odebrało ją z rąk burmistrza 33 uczniów, Miejskiego Zespołu Szkół.

Lista stypendystów wyróżnionych za wybitne wyniki w nauce w II półroczu roku szkolnego 2013/2014

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Raciążu: Ambrochowicz Piotr, Kobyliński Klaudiusz, Burdecka Kinga, Wąsiewska Zuzanna, Włodarski Adam, Staniszewski Adam, Kujawa Weronika, Szałkowska Aleksandra, Kuźniewski Jakub, Kubińska Laura, Kruszewska Aleksandra, Janiszewski Bartosz, Siemiątkowska Anna, Peczyńska Natalia, Dębkowska Natalia, Traczyk Karolina

Uczniowie Publicznego Gimnazjum w Raciążu: Skwarska Marta, Pawelska Adrianna, Decker Maria, Smoliński Kacper, Janiszewski Adrian

Lista stypendystów wyróżnionych za szczególne osiągnięcia w roku szkolnym 2013/2014

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Raciążu: Siemiątkowska Kamila, Kruszewska Aleksandra,



Kruszewska Aleksandra, Ambrochowicz Piotr, Fijałkowski Krystian, Bielska Julia, Kujawa Weronika, Gburczyk Dawid, Szelaągowska Aleksandra, Pawlak Eryk.

Uczniowie Publicznego Gimnazjum w Raciążu: Langiewicz Alicja, Maria Decker

Wszystkim serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Dotacja z Ministerstwa Edukacji Narodowej

Urząd Miasta w Raciążu pozyskał dotację celową z Ministerstwa Edukacji Narodowej na 97 zestawów podręczników oraz zeszytów ćwiczeń do języka angielskiego „New Bingo” Plus 1 A/B dla klasy pierwszej szkoły podstawowej. Wysokość dotacji wynosić będzie minimum 85%. Ponadto pierwszoklasiści otrzymają tak-

że podręczniki „Nasz elementarz”, które zostały dostarczone przez Kuratorium Oświaty w Warszawie. Elementarz jest egzemplarzem dostarczonym darmowo do każdej szkoły w Polsce zgodnie z ustawą z dnia 30 maja 2014 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw.



12 tysięcy złotych dofinansowania na projekt „Radosna Szkoła”

Rządowy program na lata 2009-2014 pt. „Radosna Szkoła”, to okazja dla publicznych i niepublicznych szkół podstawowych na uzyskanie dofinansowania w celu zakupu pomocy dydaktycznych, m.in. na urządzenie szkolnego placu zabaw. Z takiej szansy skorzystał także Miejski Zespół Szkół i Urząd Miejski w Raciążu. Dzięki staraniom Burmistrza Miasta Raciąża pozyskano dotację w wysokości 12.000 zł, która przeznaczona została na zakup odpowiednich pomocy dydaktycznych dla uczniów raciąskiej szkoły podstawowej.

Założeniem projektu „Radosna Szkoła” było stworzenie odpowiednich warunków do aktywności ruchowej najmłodszych uczniów (porównywalnych ze standardami wychowania przedszkolnego) w związku z obniżeniem wieku rozpoczynania obowiązku szkolnego. Do szkół będzie trafiać coraz więcej sześciolatków, których rozwój psychofizyczny jest niezwykle ważny. Dlatego w ramach wspomnianego programu placówki oświatowe mogą starać się o środki na zakup pomocy naukowych do miejsc zabaw w szkole, które powinny być wyposażone w przyrządy pozwalające na zaspokojenie przez dziecko potrzeby ruchu, sprzęt spełniający funkcje edukacyjne i usprawniający możliwości ruchowe dzieci i integrację z rówieśnikami oraz urządzenia pozwalające na rozwijanie uzdolnień i zainteresowań (plastycznych, konstrukcyjnych). Z pozyskanych środków przez Miejski Zespół Szkół w Raciążu stworzona została specjalna przestrzeń dla uczniów szkoły podstawowej. W ramach projektu wyremontowano także jedną z sal: pomalowano ściany, położono wykładzinę oraz zakupiono sprzęt, który pomoże zrealizować założenia projektu.



Wywiad z burmistrzem Mariuszem Godlewskim – część I.

Czas podsumowania

Red: Witam Panie Burmistrzu. Zbliża się koniec kadencji samorządu miejskiego Raciąża w latach 2010-2014. Rozpoczął Pan tę kadencję jako wiceprzewodniczący Rady Miejskiej. Kończy Pan jako Burmistrz Raciąża. Czy to była dobra zamiana?

MG: To zależy co ma Pani na myśli. Nie chcę sam siebie oceniać, jako burmistrza. To zrobią mieszkańcy w wyborach. Natomiast na pewno dobre dla Raciąża było zakończenie rządów pana Janusza Sadowskiego. Jako miasto stacaliśmy się po równi pochyłej - prosto w przepaść. Dostrzegła to większość społeczeństwa. Najpierw mieszkańcy odwołali pana Sadowskiego w referendum, potem potwierdzając wynik referendum powiedzieli stanowczo „nie” mojemu poprzednikowi w wyborach burmistrza. To było uratowanie miasta przed katastrofą. Dobrze, że zadziałała demokracja. Gdyby tak się nie stało, dziś zamiast spokojnej rozmowy mielibyśmy nerwową dyskusję na przykład o tym, jak odzyskać z rąk syndyka masy upadłościowej miejską oczyszczalnię zajątą za długi.

Red: Odnosi się Pan do rządów swojego poprzednika. Wiadomo ogólnie jakie to były rządy i do czego doprowadziły. Było referendum, potem wybory. Trzeba iść do przodu...

MG: Idziemy do przodu. Tylko ten marsz obciążony jest ogromnym balastem. Gdyby go nie było, można by być już dużo dalej. Dlatego to nie ja wracam do rządów poprzednika, to samo życie wraca. Półtora roku temu moja kadencja nie zaczęła się w próżni, z workami pieniędzy w budżecie, kwitującym miastem i doskonale zarządzanymi spółkami oraz jednostkami miejskimi. Wprost przeciwnie. W budżecie nagle zabrakło prawie półtora miliona złotych zabranych w wyniku egzekucji z kont miasta, w spółce ponad milion czterysta tysięcy złotych, większość natychmiast wymagalnych do zapłaty, wizja komornika na każdym kroku. Jak ogromne są to pieniądze, to dla porównania: na pomoc społeczną w Raciążu wydajemy rocznie około 2 miliony złotych. Ile by można zrobić, gdyby zabrane nam prawie półtora miliona złotych opłat środowiskowych i odsetek, mieć w budżecie i przeznaczyć je np. na pomoc społeczną. Najniższe zasiłki dla osób potrzebujących byłyby wtedy w wysokości co najmniej 500 zł, lub jeśli by te pieniądze przeznaczył na wkład własny do inwestycji dofinansowanej w 85% z Unii Europejskiej, to można by przeprowadzić inwestycję za około 7 milionów złotych. Starczyłoby na oczyszczalnię i na zrobienie nawierzchni z chodnikami wszystkich gruntowych dróg w mieście.

Początek kadencji to nie tylko długi, to także wiele problemów i spraw do natychmiastowego załatwienia. To realna groźba odcięcia wody dla całego miasta oraz ciepła mieszkańcom wspólnot oraz budynków komunalnych. Poza tym problemy w urzędzie - korupcja, brak urzędnika od pozyskiwania środków unijnych. „Trupy w szafie” w postaci leżącego od 2008 roku nakazu modernizacji oczyszczalni ścieków. Niezapłacone faktury za projekt kanalizacji i oczyszczalni. Nakaz inspektora grozący nawet

zamknięciem przedszkola, w szkole bałagan w dokumentach i brak rozliczeń dyrekcji z pobieranych od ludzi pieniędzy. Budynek socjalny na Akacjowej Przyjęty od wykonawcy w tragicznym stanie, dopiero co wybudowany, a już zagrzybiony, bez gwarancji bankowych i ubezpieczeniowych, niedokończony i zagrożony remont ośrodka zdrowia, nakazy budowlane na budynki komunalne, niektóre niewykonywane od lat, niewyremontowany zagrażający bezpieczeństwu most na Karsówce - długo tak by można wymieniać. Czy Pani myśli że po wyborach to wszystko, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki samo się naprawiło? Naprawienie każdej z tych rzeczy to dni, tygodnie a czasem miesiące pracy. To opracowanie harmonogramu prac, tak aby uniknąć groźących miastu kar. Potem praca wielu ludzi. Czasem trzeba było dokonać rzeczy prawie niemożliwych, jak z „odkręceniem” błędów popełnionych przy remoncie ośrodka zdrowia. To samo życie wracało i wraca do poprzednich rządów, przez pierwszy rok urzędowania prawie codziennie, dzień w dzień. Potem w miarę porządkowania kolejnych spraw coraz rzadziej. Zarówno ja, jak i każdy mój następcą, będzie musiał myśleć o spłacanym co miesiąc przez PGKiM kredycie wziętym na spłatę długów z poprzednich lat, a który pozwolił uratować spółkę i jej pracowników. Tak będzie przez dziesięć najbliższych lat. Miesiąc w miesiąc spółka musi oddać do banku około 20 000 zł. Te pieniądze muszą zarobić pracownicy spółki. Gdyby nie było tej spłaty, 20 000 zł co miesiąc można by przeznaczyć na pensje lub inwestycje w firmie. Mogłaby być wypłacana co miesiąc każdemu pracownikowi w PGKIM dodatkowa premia. Każda rodzina mogłaby mieć 500 zł więcej co miesiąc. Dlatego jak powiedziałem na wstępie, to nie ja wracam do poprzednich rządów, to życie wraca. Na każdym kroku - czy to w PGKIM czy w gospodarce komunalnej czy też ściekowej lub wodociągowej. Płacimy miesiąc w miesiąc za to ciężkie pieniądze. A będziemy płacić jeszcze większe, żeby nadrobić zaległości. Bo teraz ich odrabianie kosztuje dużo drożej.

Red: Według Pana oceny, co doprowadziło do tak tragicznej sytuacji miasta?

MG: Mam duże doświadczenie jako osoba doradzająca firmom w obszarze zarządzania przedsiębiorstwem. Pracowałem zarówno dla firm prywatnych, jak i państwowych. Także dla spółek komunalnych. Z taką sytuacją i zaniedbaniami nigdzie się nie zetknąłem. To groziłoby upadłością firmy. W rozmowach z samorządowcami czy Wojewodą Mazowieckim też usłyszałem, że w innych samorządach trudno byłoby znaleźć taką sytuację. Moim zdaniem główną przyczyną tych problemów był brak kompetencji burmistrza Sadowskiego w obszarze zarządzania. Brakowało działań planowych i restrukturyzacyjnych. Podejmowano działania doraźne - a to z nakazów budowlanych, a to z pomysłów nie zawsze do końca przemyślanych, to zbliżały się wybory więc szybko trzeba coś otworzyć, zrobić itd. Burmistrz nie może być dobrym wuj-

kiem wszystkich. Jak pojawia się pijany prezes w spółce, spółka dołuje, a w opinii wielu po to, żeby zdobyć elektorat zatrudnia kolejnych ludzi, nie rozlicza się z miastem, dyrektorzy szkół nie rozliczają się z pobieranych od ludzi pieniędzy, całe miasto mówi o korupcji w urzędzie, a nic się z tym nie dzieje, itp. Trzeba wtedy zareagować. Powiedzieć stop. Dokonać zmiany na stanowiskach, rozliczać z zadań. Jak się tego nie robi, to jest taki skutek jaki mieliśmy. Stanowisko burmistrza to nie tylko przemowy, splendor i rozdawnictwo, a przede wszystkim odpowiedzialność. Nie da się wszystkich zadowolili, trzeba wziąć czasem na siebie niepopularne decyzje. W mojej opinii sensem i celem rządzenia poprzednika było za wszelką cenę utrzymanie się u władzy, a nie dobro miasta. Stąd tolerowanie tego wszystkiego, żeby tanio dla niego, a znacznym kosztem dla miasta zdobywać głosy wyborców. Tolerowanie działań, które nigdy nie powinny mieć miejsca, a z drugiej strony nie podejmowanie działań, które powinny być podjęte, ale źle wpływałyby na wynik burmistrza w wyborach. Za to już zapłaciliśmy, niestety wciąż płacimy.

Red: Co było najtrudniejsze na początku?

MG: Wielkim problemem były prowadzone za mojego poprzednika wojny, szczególnie z Gminą Raciąż i Urzędem Marszałkowskim. Żle układały się także stosunki z innymi instytucjami. Jako miasto w oczach wielu urzędów zupełnie straciliśmy wiarygodność. Ciągłe musiałem i muszę jeździć do Ciechanowa, Płońska czy Warszawy. Jednak na początku nikt nie chciał rozmawiać. Raciąż źle się kojarzył - z urzędnikiem bez kompetencji i kwalifikacji, któremu można tłumaczyć, co i jak zrobić, żeby było dobrze, ale on i tak miał swój świat i robił po swojemu a ze szkodą dla miasta. Dlatego na początku mojego urzędowania ważne było budowanie relacji opartych na wzajemnym zaufaniu. Kiedy to się udało, urzędnicy zaczęli naszemu miastu pomagać. Jako przykład niech posłuży Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych, gdzie najpierw nasze wnioski były odrzucone, a potem udało się naprawić błędy popełnione przy modernizacji ośrodka zdrowia i uratować prawie milion trzysta tysięcy złotych dotacji. Podobnie było w Enerdze, gdzie udało się umorzyć koszty sądowe i odsetki od długów na prawie 50.000 złotych. Wszystko to wymagało niekończących się wyjazdów, spotkań i negocjacji. W dużym stopniu ciągle wymaga. Funduszy nie zdobywa się w Raciążu. Tutaj się pisze wnioski, a one są oceniane i pieniądze rozdzielane w Warszawie. Trzeba ciągle się przypominać. Jak nas tam nie będzie - będą inni. I pieniądze trafią do nich. Dlatego tak ważne jest to, żeby kiedy mnie nie ma, na miejscu była osoba, która mnie zastępuje. Stąd pomysł na powołanie zastępcy burmistrza, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym w połączeniu z rezygnacją z rozbudowanej struktury kierowniczej Urzędu. Wiceburmistrz przejął większość obowiązków rozproszonych dotychczas w różnych stanowiskach kierowniczych, takich jak kierownicy i zastępcy kierowników referatów.

Red: Czy warto było angażować się w to stanowisko?

MG: Co do tego nie mam wątpliwości. Bardzo dużo udało się zrobić, pomimo tak krótkiego czasu. Powoli zmienia się sytuacja w mieście. Całkowicie zmieniły się zasady działania urzędu i spółki miejskiej. Udało się stworzyć grupę ludzi, którym zależy na rozwoju miasta. Chciałbym tutaj szczególnie podziękować panu Przewodniczącemu Bogusławowi Jeżakowi, większości radnych obecnej kadencji, panu prezesowi PGKiM Krzysztofowi Talakowi i panu dyrektorowi MCKSiR Arturowi Adamskiemu oraz moim najbliższym współpracownikom panu Pawłowi Rybce oraz pani Małgorzacie Karwowskiej. Także wszystkim kierownikom jednostek organizacyjnych miasta oraz pracownikom urzędu, spółki miejskiej oraz jednostek podległych. Bez Was szanowni Państwo nie było by możliwe osiągnięcie tego punktu, w którym jesteśmy, i to w tak krótkim czasie. A przede wszystkim dziękuję mieszkańcom Raciąży za otwarte podejście do zmian.

Red: Co Pan w takim razie uważa za największe sukcesy swoich rządów w mieście?

MG: Trudno jest tak wartościować, bo przeprowadziłem wiele zmian, niektóre budziły bardzo ostre sprzeciwy, jednak czas pokazał, że to ja miałem rację. Jedną z pierwszych była moja decyzja o ratowaniu PGKiM sp. z o.o. Wiele osób odradzało mi takie działanie, mówiło, że upadek spółki będzie jasną konsekwencją rządów pana Sadowskiego, a decyzja o ratowaniu spółki i odpowiedzialność za jej ewentualne niepowodzenie biorę już bezpośrednio na siebie. Odrzuciłem w ogóle tego rodzaju kalkulacje. Uważałem, że najważniejsi są ludzie tam pracujący i majątek miasta, jaki został do spółki przekazany. Upadłość oznaczałaby wyprowadzenie z majątku miasta oczyszczalni, wodociągów i całej infrastruktury spółki. Trzeba było zrobić wszystko, aby ratować miejsca pracy. Stąd korzystając z moich biznesowych doświadczeń oraz mojego zastępcy Pawła Rybki sami napisaliśmy plan naprawczy i zaczęliśmy szukać ludzi, z którymi możemy to zrobić. Potrzebna była zmiany filozofii zarządzania spółką, zapewnienie stabilnego finansowania oraz restrukturyzacja długów. Z pomocą przyszedł nam Bank Spółdzielczy w Raciążu, który po długich i żmudnych negocjacjach, co do warunków udzielenia kredytu, zapewnił pieniądze na ten proces. Udało się połączyć siły wielu osób i wyciągnąć spółkę z permanentnego kryzysu i braku pieniędzy. Spółka zaczyna się rozwijać, otrzymuje nowe zlecenia i na bieżąco prowadzi prace, ale co ważne dostaje już zlecenia z zewnątrz, spoza terenu miasta. Zaczęła się odbudowa majątku spółki, zakup maszyn i urządzeń, szkolenia pracowników. Firma zmienia się. Przyjęto motywacyjny system wynagrodzeń, pracownicy mają ubrania służbowe, jest rzetelna księgowość i rozliczenia z miastem oraz wspólnotami. To wszystko daje rezultaty. Wymagało jednak odpowiednich ludzi, żmudnej pracy i odważnych decyzji na początku tego procesu. Dziś zrobiłbym to samo.

Red: Jakie są jeszcze inne ważne rzeczy, które udało się zrobić?

MG: Uważam, że dla miasta i jego mieszkańców najważniejsze są dwie rzeczy – z jednej strony tworzenie mocnych podstaw dla przyszłości, a z drugiej zapewnienie bieżącego bytu. Po pierwsze mam tu na myśli budowanie infra-

struktury miejskiej, odpowiednie przygotowanie Urzędu Miejskiego i wszystkich instytucji miejskich do pracy z przyszłą perspektywą finansowania unijnego. Po drugie zaś praca nad zmniejszaniem bezrobocia w Raciążu, dobre adresowanie pomocy społecznej, aktywizację mieszkańców. Staralem się tak działać, żeby te dwie sfery równoważyć. Nie jest to łatwe, bo pieniędzy ciągle jest za mało.

Red: Co więc jako burmistrz zrobił Pan w celu zbudowania podstaw lepszej przyszłości miasta?

MG: Najważniejszym jest przyjęcie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Brak takiego dokumentu utrudniał rozwój miasta. Dlatego natychmiast po objęciu urzędu dążyłem do jego uchwalenia. To podstawowy dokument miasta w dziedzinie gospodarki przestrzennej, którego nie było od lat. Przyjęcie studium pozwoli uchwalić plan zagospodarowania przestrzennego. Dla porównania sprawności działania urzędu, poprzedni plan zagospodarowania tworzony był przez ponad 8 lat. Przyjęty został dopiero w 2012 roku. Obecnie studium udało się uchwalić w rok.

Uważam, że podstawową sprawą dla miasta jest zbudowanie infrastruktury. Dlatego zaczęliśmy budować między innymi kanalizację. Szukamy finansowania dla budowy oczyszczalni ścieków. Pobudowana została nowa pompownia ścieków na ulicy Jana Pawła II, przygotowana jest już dokumentacja i mamy pozwolenie na budowę na pompownię ścieków na ulicy Akacjowej. Przeprowadzony został przetarg na modernizację ośrodka zdrowia. Za chwilę ruszy największy od 50 lat remont Miejskiego Centrum Kultury. W ciepłowni miejskiej zostanie zamontowany nowy kocioł na zrbkę – udało się dzięki temu zatrzymać podwyżkę cen na ciepło. Zbudowane zostały nowe wodociągi w mieście. Wybudowany i uruchomiony monitoring wizyjny. Są tworzone projekty na ulice, których mieszkańcy od lat nie mogli się doprosić o zrobienie chodników, utwardzenia ulic czy oswieślenia. To między innymi ulice Reymonta, Rzewuskiego, Rzeźniarska, Barańskiego, Bolesława Chrobrego, Jesionowa, Lipowa, Wnorowskiego, Polna, Mieszka I, część ulicy Kasztelańskiej. Zajęliśmy się też sprawą ulicy Działkowej. Oświetlenie na ulicy Barańskiego, budowa chodników i parkingów na ul. Kilińskiej (gdzie wykonano w ubiegłym roku pierwszy etap prac, wykonanie drugiego etapu planowane jest jeszcze, w tym roku. Dużo jeszcze można by wymieniać.

Red: Często zarzuca się Panu, że to inwestycje na wybory. Niektórzy mówią także, że przetargi tak długo trwają, bo nie ma ludzi, którzy się na tym znają, a poprzedni burmistrz był „specem” od przetargów.

MG: Ciekawa logika. Jak się obejmuje rządy na rok przed wyborami, to wszystkiemu można z natury rzeczy zarzucić, że jest robione na wybory, bo innego czasu do dyspozycji nie ma. Jest jeden rok – właśnie przedwyborczy. Terminy realizacji inwestycji wynikają przede wszystkim z procesów inwestycyjnych. Przygotowanie wszystkich załączników, uzgodnień i decyzji wymaganych do uzyskania pozwolenia na budowę, to w zależności od skomplikowania inwestycji okres od pół roku do dwóch lat. Samo wykonanie zajmuje zwykle dużo mniej. Osobiście uważam, że jak już coś ma być robione, to musi być dobrze przygotowane. Nie ważne czy będzie to wykonywane przed czy

po wyborach, najważniejsza jest trwałość, wykonanie i cena. Dlatego czasem lepiej później ogłosić przetarg lub go unieważnić i jeszcze raz przeprowadzić, niż podjąć nieprzygotowane i pochopne decyzje. Dlatego zdecydowałem się nie wydawać 200 000 złotych na remont schodów wejściowych do szkoły, tylko po to, żeby je skończyć na wybory, skoro kosztorys opiewał tylko na 100 000 zł. Unieważniłem konkurs ofert i jest przeprowadzany jeszcze raz. Ostatnio kwota spadła do 145 000 zł. To już znacznie lepsza cena. Podobnie było z remontem domu kultury, również zdecydowaliśmy się unieważnić przetarg z powodu przystąpienia do niego tylko jednego chętnego do jego realizacji. Przetarg został powtórzony. Sprawa ośrodka zdrowia analogiczna – bez wyprostowania sytuacji straciłobyśmy całe dofinansowanie. Pośpiech nie jest tu wskazany, tylko rozważa i analityczne podejście.

Co do „speców” od przetargów – rzeczywiście trzeba być specjalistą, żeby tak przeprowadzić przetarg i remont w ramach pierwszego etapu prac ośrodka zdrowia, żeby MJWPU chciała odebrać nam całe dofinansowanie w wysokości około 300 000 zł, w końcu po wielu wysiłkach zabrała nam około 30 000 złotych. Trzeba było być wysokiej klasy „specjalistą”, aby potem nie realizować warunków umowy i doprowadzić do zagrożenia zabranieniem całego dofinansowania w wysokości około miliona trzystu tysięcy złotych. Inny przykład „profesjonalizmu” to przetarg na wybudowanie budynku na Akacjowej. Został tak przeprowadzony, że potem trzeba było dopłacić wykonawcy w ramach prac dodatkowych ponad 300 000 złotych. Potem też nie było lepiej, pan Sadowski odebrał budynek w takim stanie, że na jego remonty trzeba będzie wydać zgodnie z szacunkami kolejne 200 000 złotych. Dochodzi więc prawie pół miliona złotych do pierwotnej ceny z przetargu. To chyba najdroższy budynek socjalny w Polsce. I to jeszcze nie budowany od podstaw, tylko na już istniejącym budynku. „Szczytem profesjonalizmu” był przetarg na sprzedaż dawnego budynku urzędu na stadionie, gdzie odszkodowanie dla nabywcy wraz z odsetkami może dojść do kolejnego pół miliona złotych. Dwa niezależne sądy w nieprawomocnych wyrokach uznały winę burmistrza w tym zakresie. Dodatkowo osoba, która głównie zajmowała się obsługą inwestycji w urzędzie za rządów pana Sadowskiego ma wyrok za korupcję. Oczywiście jak ktoś chce może uznać poprzednią ekipę za „speców” od przetargu, tylko trzeba by zapytać w jakim sensie ...!

Red: Dokonał Pan ważnych zmian w Urzędzie Miejskim. Czemu one miały służyć?

MG: Przede wszystkim przygotowaniu urzędu do innego sposobu pracy dla mieszkańców i pozyskiwania środków unijnych. Kiedy przyszedłem do urzędu, słychać było częste narzekanie mieszkańców na jakość i sposób obsługi oraz brak nadzoru nad pracownikami. Wszyscy odczuliśmy błędy urzędników skutkujące odszkodowaniami i karami. Kolejny problem to brak elektronicznego obiegu dokumentów, nieodpisywanie na pisma i nieprzestrzeganie terminów. Nie dokonywano oceny pracowników, brak było wiedzy na temat ich pracy a pracownicy nie byli brali odpowiedzialności za powierzone zadania. Mówiło się też o korupcji w urzędzie, co potem zostało potwierdzone wyrokiem sądu. To wszystko pomimo rozbudowanej struktury.

Dokończenie ze str. 13

W strukturze organizacyjnej urzędu, oprócz burmistrza i skarbnika, był jeszcze sekretarz, Kierownik Referatu Finansowego, Zastępca Kierownika Referatu Finansowego, Kierownik Referatu Organizacyjnego, Zastępca Kierownika Referatu Organizacyjnego, Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej, Zastępca Kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej. Stanowiska w referacie finansowym nie były obsadzone, wszystkie ich obowiązki wykonywała pani skarbnik. Te obsadzone wiązały się z wysokimi wynagrodzeniami lub dodatkami funkcyjnymi. Wszystkie te stanowiska zostały zlikwidowane, a stanowiska sekretarza pozostaje nieobsadzone. Strukturę urzędu spłaszczono i uproszczono. Obecnie w urzędzie z wymienionych jest tylko trzech urzędników zarządzających – burmistrz, zastępca burmistrza oraz skarbnik. Po zestawieniu ich wynagrodzeń z wynagrodzeniami z czasów pana Sadowskiego (np. rokiem 2011 lub 2012), wszyscy obecni kierownicy razem zarabiają łącznie rocznie około 100 000 zł mniej niż poprzednie kierownictwo urzędu. Zaoszczędzona na wydatkach na kierownictwo kwota 100 000 zł przeznaczana jest między innymi na zatrudnienie osób wykonujących inne zadania oraz na zatrudnianie bezrobotnych w ramach prac społecznie użytecznych i publicznych. Jednocześnie urząd działa dużo sprawniej, od dawna już nie ma żadnych skarg na nieterminowość czy nieodpisywanie pisma.

Red: Wynagrodzenia to drażliwy temat. Jak one wyglądały wcześniej, a jak obecnie?

MG: Co do wynagrodzenia kierownictwa, jest tak, jak powiedziałem przed chwilą. Wszystkie poniższe kwoty są wartościami brutto tj. przed opodatkowaniem. oraz opierają się na wartościach do roku 2013, bo ten rok jest już zamknięty. Łączne wynagrodzenie roczne burmistrza wynosiło w roku 2007 kwotę 92 819,46 zł, w 2008 kwotę 107 020,80zł, w 2009 kwotę 110 013,60 zł, w 2010 kwotę 120 885,30 zł a w 2011 już kwotę 144 556 zł. Do tego trzeba doliczyć pobrane przez pana Sadowskiego ekwiwalenty za urlop w kwocie 34 200 zł wypłacony roku 2011 oraz ponad 7 000 zł wypłacone w 2013 roku. Wynagrodzenie burmistrza w roku 2013 wyniosło łącznie 122 778,47 zł. To było wspólne wynagrodzenie pełniącego obowiązki burmistrza pana Mirosława Łukowskiego oraz moje. Łączne moje wynagrodzenie jako burmistrza za rok 2014 będzie niższe niż roczne wynagrodzenie pana Sadowskiego sprzed obniżenia mu pensji tj. z 2011 roku. Dodatkowo nie są mi wypłacane żadne ekwiwalenty urlopowe i nie będą, bo staram się urlop wykorzystywać zgodnie z przepisami. Co do wysokości wynagrodzeń w całym urzędzie, to są one w tym okresie porównywalne z poprzednimi latami. Co do danych za rok 2014, to średnia całkowita płaca w urzędzie, z uwzględnieniem kierownictwa i wszystkich pracowników to 3 905,67 zł brutto. Dla porównania tak samo liczona średnia płaca wśród nauczycieli w Miejskim Zespole Szkół wynosi szkół wynosi 5000 zł, w Miejskim Przedszkolu 4420 zł, w MCKSiR 2769 zł. Średnia krajowa za marzec 2014 wyniosła 4017 zł.

Koniec cz. I wywiadu. Kolejna część ukaze się w następnym numerze Pulsu Raciąża.

Wywiad z panią dyrektorką Zespołu Szkół w Raciążu – Alicją Mazurowską

Praca z młodymi ludźmi daje wiele satysfakcji

– **Uczy Pani od wielu lat. Jak to się stało, że zdecydowała się Pani zostać nauczycielką?**

– Rzeczywiście pracuję w zawodzie długo, bo już 40 lat. Niewielu nauczycieli może pochwalić się takim stażem. Nauczycielem zostałam, jak to często bywa, trochę z wyboru, a trochę w wyniku pewnych splotów okoliczności. Nigdy jednak nie żałowałam tej decyzji. Praca z młodymi ludźmi nie jest może łatwa, ale daje wiele satysfakcji, jeśli się ich lubi i darzy szacunkiem. Powiem, trochę żartobliwie - młodzież ma tyle energii i radości życia, że nie pozwala się zbyt szybko zestarzeć.

– **Dlaczego fizyka?**

– Byłam uczennicą z grupy „uniwersalnych”. Jednak nauki przyrodnicze, dzięki którym próbujemy poznać otaczający nas świat, są moim zdaniem najciekawsze. Poza tym kończyłam liceum (w Raciążu) dobrze przygotowana z fizyki.

– **Od kiedy pełni Pani funkcję dyrektorki szkoły? Jak wyglądała Pani droga zawodowa?**

– Dyrektorem jestem od 2001 roku. Wcześniej przez cztery lata byłam wicedyrektorem, a przez wszystkie lata wcześniej była nauczycielem w tej samej placówce.

– **Jak wygląda współpraca z gronem pedagogicznym?**

– Współpracę ze zdecydowaną większością nauczycieli oceniam jako bardzo dobrą, konstruktywną, opartą na życzliwości i wzajemnym szacunku. Mam nadzieję, że ocena ze strony nauczycieli jest podobna. Pozytywne jest to, że w radzie pedagogicznej następuje stopniowa „wymiana pokoleń”, dzięki czemu młodzi nauczyciele mogą korzystać z doświadczenia starszych, a starsi z zapału i pomysłów młodszych.

– **Jakie cechy szczególnie ceni Pani u nauczycieli?**

– Nauczyciel to zawód szczególny, wymagający specjalnych predyspozycji. Ten, kto nigdy w szkole nie pracował, nie ma szans się o tym dowiedzieć. Zdarzyło mi się sporadycznie radzić nauczycielowi rozpoczynającemu pracę w szkole, by szukał swojego miejsca zawodowego poza nią. Bo przygotowanie merytoryczne nie wystar-

cza. Trzeba posiadać umiejętność nawiązania właściwych relacji z młodzieżą i trzeba chcieć i potrafić pracować w zespole, trzeba angażować się w życie szkoły.

Najgorsze, co się może zdarzyć, to nieumiejętność utrzymania porządku na lekcjach. Na nic się wtedy nie przydadzą, ani wiedza, ani dobre chęci nauczyciela.

– **Co uważa Pani za największy sukces szkoły?**

– Bez względu na poziom nauczania potwierdzony egzaminami zewnętrznymi i wskaźnikami EWD (Edukacyjna Wartość Dodana), tym bardziej że do naszych szkół nie przychodzą same „orły”.

– **Jakie elementy w sposób istotny wpływają na sukces szkoły?**

– Szkoła jest bardzo złożonym organizmem. Jednak szkoła to przede wszystkim ludzie, ich kompetencje i zaangażowanie oraz szeroko pojęta współpraca w dążeniu do wspólnego celu. Od organu prowadzącego (Powiat Płoński) zaczynając, przez kadrę zarządzającą i nauczającą, aż do uczniów i ich rodziców. Znakomita baza dydaktyczna i sportowa, którą posiadamy jest niewątpliwie elementem wspierającym dążenie do sukcesu.

– **Jakie ma Pani cele na przyszłość związane z waszą szkołą?**

– Przede wszystkim należy utrzymać, ewentualnie poprawić, poziom nauczania.

Niż demograficzny wymusza konieczność poszerzenia oferty w zakresie kształcenia zawodowego. Rozważamy wyjście z taką ofertą do innej grupy wiekowej, nie tylko do absolwentów gimnazjów. Chciałabym również usportowić naszą młodzież. Może jakiś oddział sportowy??? Jesteśmy ciągle zainteresowani ciekawymi projektami instytucji zewnętrznych finansowanych ze środków UE.

– **Co chciałaby Pani przekazać uczniom uczęszczającym do waszej szkoły?**

– Drodzy Uczniowie. Czujcie się w naszej szkole jak u siebie w domu – dobrze i bezpiecznie. Wykorzystajcie czas pobytu w szkole jak najkorzystniej dla waszej przyszłości. Nie traktujcie szkoły jak zła koniecznego, lecz jak kolejny etap życia, który po latach wspomina się z sentymentem.

Zapisz się na listę powiadamiania smsowego.

W obecnych czasach wiadomości tekstowe są narzędziem uniwersalnym. Pozwalają nam na bezpośredni i stały kontakt. Urząd Miejski w szybki i prosty sposób, będzie teraz komunikował się z raciążanami. Każdy mieszkaniec, który zapisze się na listę smsową na stronie www.miaistoraciaz.pl będzie otrzymywał informacje o wydarzeniach w mieście, ewentualnych zagrożeniach pogodowych, niebezpiecznych sytuacjach, planowanych wyłączeniach wody lub awariach, a także sesjach Rady Miejskiej.

Zautomatyzowanie niektórych komunikatów bardzo ułatwi pracę pracownikom urzędu. Mieszkańcy chcący korzystać z tej formy kontaktu muszą się zarejestrować (wypełnić zgłoszenie, podać numer telefonu oraz ulicę). Rejestracji można dokonać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Raciążu lub na stronie internetowej www.miaistoraciaz.pl. Ważną cechą tego systemu jest dotarcie do osób niepełnosprawnych, które nie zawsze mają dostęp do innych kanałów informacji.



Zostań wolontariuszem Szlachetnej Paczki

Tysiące osób meldują się na służbę potrzebującym, setki łączą się na ogólnopolskich szkoleniach. SZLACHETNA PACZKA prowadzi rekrutację wolontariuszy.

Wolontariat w Paczce jest powołaniem do służby dla innych ludzi, żeby zmienić świat. Wolontariusz dociera do prawdziwej biedy, wchodzi tam, gdzie inni są obojętni, albo boją się wejść, przekracza swoje granice, by pomóc tym, którzy stracili już nadzieję i wiarę w to, że sami mogą sobie poradzić w życiu.

Każdego roku do projektu zgłaszają się osoby zainspirowane ideą mądrej pomocy – bohaterowie zmiany społecznej. Tworząc zespół Super W, łączą biednych i bogatych. Tylko w 2013 roku Szlachetna Paczka dotarła do 17 684 rodzin żyjących w niezawinionej biedzie, a łączna liczba zaangażowanych w projekt osób (wolontariuszy, darczyńców i rodzin w potrzebie) sięgnęła prawie 700 tys.

Marzenia się spełniają

Do tego konkursu przygotowaliśmy się dłuży czas. Nagle telefon, który mimo przygotowań nas zaskoczył: „Najbliższy numer robimy o mieście, taki jest temat konkursu!”. Postanowiliśmy podjąć wyzwanie i wziąć udział w 19. edycji Ogólnopolskiego Konkursu „MAM Forum Pismaków”. To najbardziej prestiżowy konkurs gazetki szkolnych w Polsce. Tym bardziej byliśmy przejęci... Po pewnym czasie, pojawiła się informacja, że zwycięzcy zostali już zawiadomieni o wygranej, a my niestety nie otrzymaliśmy żadnej wiadomości. Straciliśmy resztki nadziei. Okazało się, że wiadomość otrzymała nasza opiekunka, pani Edyta Obrębska i z radością oznajmiła nam, że jednak się udało... Zajęliśmy trzecie miejsce

w kategorii szkół ponadgimnazjalnych, a nasz kolega Tomek zajął drugie miejsce w kategorii indywidualnej.

Pod koniec czerwca delegacja naszej gazetki, w składzie Małgorzata Zabrocka, Klaudia Żmijewska, Tomasz Obrębski, wraz z opiekunką pojechała na finał konkursu do Katowic. Przez dwa pierwsze dni szkoliliśmy się w warsztatach z profesjonalnymi dziennikarzami, zwiedzaliśmy również urokliwą dzielnicę Katowic – Nikiszowiec. Ostatniego dnia odbyła się uroczysta gala na Uniwersytecie Śląskim, po której szczęśliwi wróciliśmy z nagrodami i pucharem do domu!

Klaudia Żmijewska

Tym razem z młodszymi!

Sobota. Wydawałoby się, że nikt z własnej woli nie przyjdzie do szkoły, prawda? A jednak... 13 września z inicjatywy nauczycielki języka niemieckiego – pani Edyty Obrębskiej na warsztaty dziennikarskie przyszli uczniowie naszej Szkoły Podstawowej. Małgorzata Zabrocka i Klaudia Żmijewska, dziennikarki



gazetki szkolnej Bez Tytułu Reaktywacja opowiedziały uczniom klas IV o tym, jak wygląda praca w gazecie, kim jest dziennikarz, a także co to jest wywiad, reportaż i felieton. Przez prawie trzy godziny twórczej pracy powstały wywiady i zdjęcia. Wszystko to zobaczyć będzie można w internetowej gazecie czwartoklasistów, która będzie uwierczeniem cyklu warsztatów.

Klaudia Żmijewska

